

18.01.2018, 17:38 Warszawa (PAP)

Wystąpienie Prezydenta RP podczas Debaty Wysokiego Szczebla Rady Bezpieczeństwa ONZ (dokumentacja)

Przekazujemy treść czwartkowego przemówienia prezydenta Andrzeja Dudy na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Panie Przewodniczący!

Panie Sekretarzu Generalny!

Szanowni Delegaci!

Na początku chciałbym podziękować Prezydencji kazachskiej za zorganizowanie niniejszej debaty wysokiego szczebla na tak ważny i aktualny temat. Fakt ten pokazuje Państwa długotrwałe zaangażowanie na rzecz nierozprzestrzeniania broni masowego rażenia. Kazachstan jest jednym z niewielu państw, które "porzuciły" ścieżkę nuklearną, co czyni podejmowane przez Was wysiłki jeszcze bardziej wiarygodnymi. Pamiętam, że w jednym ze swoich wystąpień, które czytałem, Prezydent Nazarbajew podkreślał: "była to najlepsza decyzja, jaką kiedykolwiek podjąłem dla mojego młodego państwa". Od tamtego czasu Kazachstan jeszcze wielokrotnie demonstrował swoje stałe zaangażowanie na rzecz nieprolifracji. Chciałbym w tym miejscu wymienić choćby niedawne powołanie Banku Niskowzbożonego Uranu. Jest to nie tylko istotny krok zwiększający bezpieczeństwo jądrowe, lecz również działanie promujące przejrzystość i budujące zaufanie wśród narodów miłujących pokój.

Pragnę również osobiście podziękować Prezydentowi Nazarbajewowi za zaproszenie mnie na dzisiejszą debatę. Jest to moja pierwsza, i z całą pewnością nie ostatnia, wizyta w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, jako Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Jestem tutaj, ponieważ dyskutowana podczas tej debaty kwestia doskonale wpisuje się w priorytety Polski w Radzie Bezpieczeństwa, to jest wspieranie istniejących oraz budowanie nowych instrumentów prawa międzynarodowego, mających na celu ograniczenie bezprawnego i agresywnego zachowania niektórych członków społeczności międzynarodowej. Chciałbym tutaj podkreślić, że nie tylko agresja, ale także wszelkie próby budowania agresywnych zdolności, powinny być zawsze traktowane jako naruszenie międzynarodowych norm, ponieważ, w ostatecznym rozrachunku, prowadzą one do erozji szlachetnej idei pokojowego współistnienia państw.

Najgłębsza istota solidarności i postępowania zgodnego z prawem na poziomie

międzynarodowym polega na pokojowej współpracy wszystkich państw. Dlatego tak istotne jest dalsze rozwijanie narzędzi prawnych w stosunkach międzynarodowych, oraz umiejętność ich egzekwowania. Dotyczy to również nieprolifracji broni jądrowej. Jako członkowie Rady Bezpieczeństwa jesteśmy zobowiązani do traktowania tej kwestii z całą powagą, na jaką ona zasługuje.

Panie Przewodniczący!

Nierozprzestrzenianie broni masowego rażenia i rozbrojenie, pomimo rozbudowanej i utrwalonej architektury prawno-traktatowej, to nadal projekt niedokończony. Centralną część tej architektury, a więc Układ o Nierozprzestrzenianiu Broni Jądrowej można uznać za połowiczny sukces. Dostrzegam tu trzy problemy. Po pierwsze, żadne państwo nie jest zobowiązane do przystąpienia do tego traktatu, a nawet jeśli to uczyni, może z łatwością od niego odstąpić z zachowaniem zaledwie trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Po drugie, sam dokument nie określa ram reżimu sankcyjnego, chroniącego przed naruszeniami Układu. Wreszcie po trzecie, chociaż Układ zezwala jego sygnatariuszom na realizowanie strategii nuklearnej dla celów pokojowych, to procedura kontroli polega na dobrowolnej współpracy oraz obopólnym zaufaniu. Jednak historia uczy, że świat nie opiera się na dżentelmeńskiej umowie. W rzeczywistości, sprawy międzynarodowe zbyt często zależą od osób niemających z dżentelmenami nic wspólnego.

Ostatnie wydarzenia w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej, złamanie gwarancji dla Ukrainy zawartych w Memorandum Budapesztańskim, kontrowersje wokół Porozumienia Nuklearnego z Iranem (JCPOA), oraz zagrożenia ze strony podmiotów pozapaństwowych pokazały, że agenda nieprolifacyjna jest dzisiaj jeszcze bardziej aktualna niż kiedykolwiek wcześniej. I nie dotyczy to jedynie zdolności nuklearnych o charakterze militarnym. Równie ważne są kwestie związane z rozprzestrzenianiem broni chemicznej, biologicznej, czy raket balistycznych.

Polska nie akceptuje faktu, że broń chemiczna pozostaje nadal w użyciu. Na Radzie Bezpieczeństwa spoczywa odpowiedzialność za przekazywanie światu zdecydowanego przesłania w tej sprawie. Broń chemiczna była stosowana wielokrotnie, począwszy od lat 60-tych XX wieku (przez Egipt w Jemenie), w latach 80-tych XX wieku (przez Irak przeciwko Iranowi), a także ostatnio w Syrii. Działania te nie skutkowały żadnymi poważnymi konsekwencjami wobec stron stosujących ten rodzaj broni.

Panie Przewodniczący!

Obecnie to jednak sytuacja na Półwyspie Koreańskim wydaje się napawać największym niepokojem. To tam prowokacyjne działania północnokoreańskiego reżimu nie tylko destabilizują cały region, ale osłabiają ogólne wysiłki na rzecz nieprolifracji. Rozbudowywanie arsenałów broni chemicznej, rozwijanie militarnych zdolności nuklearnych i programów raket balistycznych, a także prowokacyjne testy tej broni stanowią wyraźne naruszenie ogólnych zasad prawa międzynarodowego oraz konkretnych rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ. Działania takie pokazują, że polityka agresji i konfrontacji usuwa w cień politykę otwartego

dialogu i zaufania. Co gorsza, stanowiąc niebezpieczny precedens, pokazują one również, że prowadzenie polityki opartej na prawie siły, a nie na sile prawa, niestety może być skuteczne i pozostawać bezkarne.

Sposób, w jaki rozwiążemy ten kryzys będzie miał istotny wpływ na przyszłość całej globalnej architektury nieproliferacyjnej. Wierzę, że wzmożone, wspólne wysiłki społeczności międzynarodowej, przyniosą rozwiązanie polityczne i doprowadzą do stabilizacji sytuacji w regionie. Jest to szczególnie istotne dzisiaj, w przededniu Zimowych Igrzysk Olimpijskich 2018 w Korei Południowej. Wydarzenie to winno być świętowane w bezpiecznym otoczeniu i stanowić okazję do spektakularnej rywalizacji sportowej, w atmosferze pokoju i przyjaźni między wszystkimi narodami.

Panie Przewodniczący!

Polska od wielu lat aktywnie wspiera wzmocnienie norm i zasad w dziedzinie nieproliferacji i rozbrojenia. Obecnie przewodniczymy dwóm ważnym inicjatywom: Drugiemu Komitetowi Przygotowawczemu Konferencji Przeglądowej Układu o Nierozprzestrzenianiu Broni Jądrowej w 2020 roku, oraz Haskiemu Kodeksowi Postępowania przeciwko Proliferacji Rakiet Balistycznych, które to przewodnictwo przejęliśmy od Kazachstanu w 2017 roku.

Pomimo obaw dotyczących funkcjonowania Układu o Nierozprzestrzenianiu Broni Jądrowej, uważamy, że jest to jedyne realne narzędzie przybliżające nas do świata bez broni nuklearnej. Implementacja Układu podlega przeglądowi co pięć lat. Polska, jako obecny "strażnik" dokumentu, zamierza skupić się na utrzymaniu jego wiarygodności, oraz na stworzeniu środowiska sprzyjającego prowadzeniu dialogu opartego na wzajemnym szacunku, przejrzystego oraz włączającego wszystkie strony. Z uwagi na fakt, że Konferencja Przeglądowa w roku 2020 przypada w pięćdziesiątą rocznicę wejścia w życie Układu o Nierozprzestrzenianiu Broni Jądrowej, byłibyśmy bardzo wdzięczni za wsparcie ze strony Rady Bezpieczeństwa i Organizacji Narodów Zjednoczonych dla naszych starań na rzecz wspólnego sukcesu.

Równie ważnym zagadnieniem dla globalnego i regionalnego bezpieczeństwa i stabilności jest rozprzestrzenianie rakiet balistycznych, w tym tych, służących do przenoszenia broni masowego rażenia. Niestety, wysiłki zmierzające do ograniczenia tego ryzyka są niewystarczające. W tym kontekście, rola mechanizmów kontrolnych staje się jeszcze ważniejsza.

Przez piętnaście lat swojego istnienia, Haski Kodeks Postępowania przeciwko Proliferacji Rakiet Balistycznych promuje przejrzystość i środki budowy zaufania. Polska, jako przewodniczący Kodeksu, pragnie nadal realizować jego cel, wspierając pełną implementację oraz wzmocnienie jego powiązania z Organizacją Narodów Zjednoczonych, co odzwierciedla rezolucja nr 59/91 Zgromadzenia Ogólnego ONZ z dnia 3 grudnia 2004 roku.

Panie Przewodniczący!

Na zakończenie raz jeszcze pragnę podziękować Prezydencji kazachskiej za wybór tak istotnego zagadnienia jako głównego tematu dzisiejszej debaty. Polska będzie nadal realizować swoje zobowiązanie na rzecz bezpiecznego świata, bez zagrożeń nuklearnych. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że niszczycielskie skutki użycia broni masowego rażenia nie zatrzymałyby się na granicach państw, lecz objęły swym zasięgiem cały świat. Dlatego właśnie powinniśmy blisko współpracować, w ramach ONZ, tak aby nigdy do tego nie dopuścić.

Dziękuję.

(PAP)

nmk/ js/

 Copyright

Materiały redakcyjne, fotografie, grafy i pliki wideo pochodzące z serwisów informacyjnych PAP stanowią element baz danych, których producentem i wydawcą jest Polska Agencja Prasowa S.A. z siedzibą w Warszawie i chronione są przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Z zastrzeżeniem przewidzianych przez przepisy prawa wyjątków, w szczególności dozwolonego użytku osobistego, ich wykorzystanie dozwolone jest jedynie po zawarciu umowy licencyjnej. PAP S.A. zastrzega, iż dalsze rozpowszechnianie materiałów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt. b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest zabronione.